

Bp Stułkowski: Ufam, że Maryja mnie prowadzi

„Decyzję Ojca Świętego przyjmuję i rozumiem jako kontynuację tej misji, którą Pan Bóg mi wyznaczył, i którą przy święceniach kapłańskich związałem ze słowami proroka Jeremiasza: „Pójdiesz dokądkolwiek cię poślę i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę” – powiedział bp Szymon Stułkowski po ogłoszeniu nominacji na nowego biskupa w Płocku 22 października br.

„Wszystkie plany, które miałem na swoje kapłaństwo Pan Bóg przekreślił i poprowadził swoją ścieżką. Początki mojego posługiwania jako biskupa związane są z peregrynacją ikony nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji poznańskiej w 2019 r., teraz idę do diecezji, gdzie katedra poświęcona jest Matce Bożej. Ufam, że Maryja mnie prowadzi, że idzie ze mną, że czuwa też nad tym, co będę realizował, że będzie wypraszała mi potrzebne łaski” – mówi KAI bp Stułkowski.

Zapewnia też o modlitwie za nową diecezję. „Modlę się za ludzi, którzy tam mieszkają, za biskupów, kapłanów, diakonów, osoby życia konsekrowanego, wiernych świeckich, cieszę się z tego, że będziemy razem budować Królestwo Boże. Będę musiał na początku uczyć się tej diecezji, tych ludzi, ale ufam, że to wszystko jest w rękach dobrego Boga. Z Wielkopolski przenoszę się na Mazowsze, znad Warty nad Wisłę, jest jakaś zmiana, ale wszędzie jest ten sam Chrystus, jest Kościół, jest Maryja, ufam, że to, co się rozpoczyna będzie służyło chwale Bożej. Bardzo proszę też o modlitwę w mojej intencji, jest ona potrzebna, abym podołał tym wszystkim wyzwaniom, które stają przede mną” – mówi bp Stułkowski.

Abp Stanisław Gądecki w rozmowie z KAI zapewnia, że bp Stułkowski był doskonałym organizatorem, i że radość z

nominacji miesza się ze smutkiem. „Ksiądz biskup był bardzo dzielny i gorliwym współpracownikiem, mając niespożyte siły. Ma ogromną łatwość dotarcia do świeckich, nie podejmuje na próżno działań, ale myśli od razu perspektywicznie tworząc właściwe struktury” – podkreśla przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Źródło: [ekai](#)